



# Posłaniec św. Brunona

Nr 262

19 marca 2017

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

## Chrzest Jezusa

W niedzielę przypadającą po uroczystości Objawienia Pańskiego Kościół ukazuje nam kolejną tajemnicę z ziemskiego życia Pana Jezusa: Jego chrzest w Jordanie. Wydarzenie to, rozpoczynające publiczną działalność naszego Zbawiciela, zostało włączone przez Ojca Świętego Jana Pawła II do różańcowych tajemnic światła. Oczywiście **chrzest, jakiego udzielał św. Jan Chrzciciel i jaki przyjął od niego Chrystus Pan, zasadniczo różnił się od sakramentu chrztu. Chrzest udzielany przez Jana Chrzciciela był bowiem obrzędem pokutnym.** Oznaczał wejście na drogę nawrócenia, do którego Jan nawoływał: „Przygotujcie drogę Panu, dla Niego prostujcie ścieżki” (*Mt 3,3; por. Iz 40,3*). Ewangelia podaje nawet miejsce, gdzie Pan Jezus został ochrzczony: „Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu” (*J 1,28*). W dawnej Betanii Zajordañskiej (była bowiem także Betania Przedjordañska, oddalona o 3 km od Jeruzolimy, gdzie mieszkali Łazarz, Maria i Marta) znajduje się potok wpływający do Jordanu. Woda jest tam bardzo płytka i dlatego tamtędy prowadził szlak ze Wschodu na Zachód. Jan Chrzciciel wykorzystał to dogodne miejsce, aby przygotowywać jak najwięcej ludzi



na przyjęcie Mesjasza. Otrzymany od Jana chrzest w Jordanie uważa się za **początek publicznego życia Pana Jezusa.** Jezus, rozpoczynając swoją działalność, miał około 30-35 lat. Działo się to prawdopodobnie około 27-28 r. naszej ery chrześcijańskiej. Chrzest Pana Jezusa ma niewątpliwie wymiar zbawczy. Jest zapoczątkowaniem misji Jezusa jako cierpiącego Sługi Bożego. Przyjmując chrzest Janowy, będący obmyciem, jakiemu poddawali się Żydzi na znak gotowości do pokuty i chrztem nawrócenia dla odpuszczenia grzechów, Pan Jezus pozwala zaliczyć siebie do grona grzeszników. Jednocześnie objawia się jako Baranek, który przez swoją śmierć zgładzi grzechy świata. Chwila chrztu Pana Jezusa jest momentem Jego objawienia jako umiłowanego Syna Ojca Niebieskiego, w którym Bóg ma upodobanie, i który poddaje się całkowicie woli Ojca (*por. KKK 536*). Jest momentem namaszczenia Jezusa przez Ducha Świętego, który na Nim spoczywa i obdarza Go mocą do spełnienia zbawczej misji: „A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosa i ujrzał Ducha Świętego zstępującego jako gołębia i przychodzącego do Niego. A głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie»” (*Mt 3,16-17*). Misterium chrztu Pana Jezusa jest ukazaniem się całej Trójcy Przenajświętszej, wszystkich Trzech Boskich Osób (*por. KKK 535-536*). W 1955 r. wspomnienie chrztu Chrystusa ustanowiono osobnym obchodem liturgicznym, przypadającym 13 stycznia. Reforma kalendarza liturgicznego po Soborze Watykańskim II w 1969 r. określiła ten obchód jako święto Chrztu Pańskiego. Podnosząc jego rangę samo święto przesunięto na niedzielę po 6 stycznia. Niedziela Chrztu Pańskiego, jako niedziela rozpoczynająca czas zwykły w roku liturgicznym, kończy okres Bożego Narodzenia, choć - zgodnie z wielowiekową tradycją Kościoła w Polsce - kołędy śpiewamy jeszcze do święta Ofiarowania Pańskiego, popularnie zwanego świętem Matki Bożej Gromnicznej.

**Zapamiętajmy:** Chrzest Pana Jezusa w Jordanie był zapowiedzią pojednania ludzkości z Bogiem, dzięki „otwarcu niebios”, które zostały zamknięte po grzechu pierwszych rodziców. Chrzest Pana Jezusa był także zapowiedzią chrztu sakramentalnego każdego z nas, przez który staliśmy się przybranymi dziećmi Bożymi oraz żywą świątynią Ducha Świętego (*por. KKK 537*).

## Ewangelia wg Św. Jana (J 4,5-42).

Jezus przybył do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które /niegdyś/ dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny. Nadeszła /tam/ kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: Daj Mi pić! Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupuienia żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: Jakżeż Ty będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytanke, bym Ci dała się napić? Żydzi bowiem z Samarytanami unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: O, gdybyś знаła dar Boży i /wiedziała/, kim jest Ten, kto ci mówi: Daj mi tej wody, prosilibyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej. Powiedziała do Niego kobieta: Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie i jego bydło? W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu. Rzekła do Niego kobieta: Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać. A On jej odpowiedział: Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj. A kobieta odrzekła Mu na to: Nie mam męża. Rzekł do niej Jezus: Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą. Rzekła do Niego kobieta: Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga. Odpowiedział jej Jezus: Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec. Bóg jest duchem; potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie. Rzekła do Niego kobieta: Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko. Powiedział do niej Jezus: Jestem Nim Ja, który z tobą mówię. Na to przyszli Jego uczniowie i dziwili się, że rozmawiał z kobietą. Jednakże żaden nie powiedział: Czego od niej chcesz? - lub: - Czemu z nią rozmawiasz? Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła tam ludziom: Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem? Wyszli z miasta i szli do Niego. Tymczasem prosili Go uczniowie, mówiąc: Rabbi, jedź! On im rzekł: Ja mam do jedzenia pokarm, o którym wy nie wiecie. Mówili więc uczniowie jeden do drugiego: Czyż Mu kto przyniósł coś do zjedzenia? Powiedział im Jezus: Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło. Czyż nie mówicie: Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa? Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo. żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden siewca, a drugi zbiera. Ja was wysłałem żąć to, nad czym wyście się nie natrudzili. Inni się natrudzili, a w ich trud wyście weszli. Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety świadczącej: Powiedział mi wszystko, co uczyniłam. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich pozostał. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło na Jego słowo, a do tej kobiety mówili: Wierzymy już nie dzięki twemu opowiadaniu, na własne bowiem uszy usłyszeliśmy i jesteśmy przekonani, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata.

\* \* \* \* \*

### NIEBIAŃSKI JADŁOSPIS

**Nieprzychylni Jezusowi ludzie nazywali Go żarłokiem i pijakiem. W pewnym sensie można przyznać im rację. Tyle że pokarm i napój, należące do Jezusowego menu, napełniają nie żołądek, a duszę. Spotykając Samarytanke, Chrystus mówi o wodzie. Żywa woda to przede wszystkim woda źródłana, której może napić się każdy, kto znajdzie bijące źródło. Problem jednak w tym, że ta woda tylko na chwilę gasi pragnienie. Dlatego Chrystus mówi o jeszcze innej życiodajnej wodzie. Ta woda wypływa ze źródła, którym jest sam Bóg. Jest nią łaska Boża. Woda, którą oferuje Chrystus, na zawsze zaspokaja pragnienie człowieka i sprawia, że pijący ją będzie żył wiecznie. Rozmawiając z uczniami, Jezus mówi o pokarmie. Nikogo nie trzeba przekonywać, że codzienne pożywienie jest konieczne. Człowiek potrzebuje przecież siły**

do tego, aby żyć i wypełniać swoje obowiązki. Jezus jednak karmi się innym pokarmem. Jego pokarmem jest wypełnienie woli Ojca i wykonanie dzieła, które od Niego otrzymał. Tylko taki pokarm zapewnia zbawienie. A co znajduje się w twoim menu? Pizza, hamburger, słodczyce, soki i wiele innych... Są to pokarmy i napoje z ziemskiego jadłospisu. One służą tylko ciału. A dusza potrzebuje przecież czegoś innego. Potrzebuje Bożego błogosławieństwa, darów Ducha Świętego, potrzebuje Bożego słowa: słuchanego, rozważanego i wcielonego w życie. O taki pokarm trzeba zabiegać. Tylko niebiański jadłospis sprawi, że nawet jeśli umrze twoje ciało, dusza będzie żyła wiecznie i szczęśliwie w królestwie Bożym. Czy dasz się zaprosić na ucztę Jezusa?



### Kuszenie Jezusa

Nasi dziadkowie powtarzali niejednokrotnie zdanie: „bądź ostrożny, uważaj, bo zło nie śpi”. To prawda. Szatan walczy o nas do końca. Nikt z nas nie jest wolny od pokus złego ducha. Doświadczamy ich każdego dnia. Mało kto jednak zdaje sobie sprawę, że tylko dzięki Jezusowi możemy je pokonać. Mówią o tym Ewangelie przeznaczone na I niedzielę Wielkiego Postu. Czytamy w nich, że Jezus po chrzcie w Jordanie udaje się na pustynię. Tam przebywa przez czterdzieści dni i nocy. Na końcu tego czasu trzykrotnie kusi Go szatan. Jezus zdecydowanie odpiera te ataki, a diabeł oddala się od Niego „do czasu” (Łk 4,13, por. KKK 538). Owym „czasem” ostatecznej walki jest Męka Zbawiciela, podczas której **Jezus raz na zawsze zwycięża kusiciela. Bronią Jezusa jest najwyższe posłuszeństwo względem Ojca. Jezus swoim przykładem uczy nas walki z pokusami. Chrystus ze względu na nas zgadza się być kuszonym przez diabła** (por. KKK 540). Uczy nas przez swoje postępowanie, jak traktować pokusy, przez łaskę zaś daje moc do odniesienia zwycięstwa nad szatanem. Kuszenie dokonuje się **na pustyni. Jezus** udając się tam, **włącza się w historyczne doświadczenie kuszenia Narodu Wybranego**. Pustynia jest nawiązaniem do miejsca czterdziestoletniej wędrówki Izraela, w trakcie której Żydzi byli wielokrotnie kuszeni i wiele razy ulegali pokusom (por. KKK 539). Jezus przeciwnie, okazuje swoją absolutną wolę walki ze złem. Przez posłuszeństwo Duchowi Świętemu, z pomocą słowa Bożego i modlitwy, zwycięsko przechodzi czas samotności i duchowej próby. Jak opowiadają Ewangelieści, Zbawiciel doświadcza trzech pokus. Każda z nich miała nieco inny charakter. Pierwszą była **pokusa łatwego zdobycia chleba**. Druga pokusa, jaką była propozycja rzucenia się ze szczytu świątyni w przepastną dolinę Cedronu, miała wystawić na próbę zaufanie Jezusa do Ojca. Można ją określić mianem **pokusy zademonstrowania magicznej mocy**. Ulegając jej, Jezus okazałby się nie tyle posiadaczem mocy, ile raczej sztukmistrzem, zaspokajającym ludzką ciekawość. Trzecia pokusa jest największym zuchwalstwem ze strony szatana, który jako **zbuntowane stworzenie Boże domaga się hołdów od Stwórcy** tylko dlatego, że sam czuje się „władcą tego świata” (J 12,31). Odpowiedzi Jezusa na namowy kusiciela demaskują rzeczywiste intencje „ojca kłamstwa” (por. J 8,44), który próbuje osiągnąć swój cel, uciekając się podstępnie do słów Pisma Świętego. Jezus zdecydowanie odpiera jego argumenty poprzez właściwą interpretację tych samych słów Biblii. Chrystus, nowy Adam, nie poddaje się żadnej z pokus, w przeciwieństwie do pierwszego Adama, który uległ pierwszej próbie. Przez bezwzględny rozkaz „Idź precz, szatanie!” Jezus ujawnił świadomość posiadania pełnej władzy także nad złym duchem (por. KKK 539). Opierając się kuszeniu, daje dowód swojej zbawczej władzy nad grzechem oraz tego, że przyszło królestwo Boże (Mt 12,28). Jezusowe doświadczenie pokus i walka z szatanem jest dla nas lekcją, która ukazuje nam, jak potrzebne jest umartwienie i pokuta. Jezus przypomina swoim uczniom o potrzebie modlitwy i postu dla wypędzenia duchów nieczystych (por. Mk 9,29). Zbawiciel udręczony samotnością podczas modlitwy w Ogrójcu poleca Apostołom: „czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe” (Mk 14,38). *Czy wiem, że Jezus był kuszony, aby dać mi wzór pokonywania pokus? Czy walczę z pokusami przez modlitwę i post? Czy w pokusie modłę się do Ducha Świętego?*



**Zapamiętajmy: Każdy bywa kuszony do zła i nie ma w tym nic niezwykłego. Pokusy będą nas nęcić i zwodzić do końca życia, jak choćby pokusa materializmu, grzesznej przyjemności, władzy czy nieuczciwej kariery. Rzecz w tym, by im nie ulec. Pokazał to jasno Chrystus podczas kuszenia na pustyni. On wzywa każdego z nas: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Mt 26,41).**

## Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Pamiętajmy, że najważniejszym zadaniem w tym świętym czasie jest nasze nawrócenie. Chodzi o nawrócenie we wszystkich wymiarach naszego życia osobistego i społecznego, rodzinnego. Potrzeba wiele pokory i silnej wiary w Boże miłosierdzie. Nawrócenie ma się bowiem dokonać przede wszystkim w naszym sercu.
2. W przyszłą niedzielę w parafii naszej rozpoczną się rekolekcje wielkopostne. Módlmy się o dobre przeżycie tych rekolekcji przez całą naszą parafię.
3. Przez cały Wielki Post trwa wielkopostna akcja trzeźwości. W tym roku trud związany z abstynencją ofiarujemy w intencji dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii Świętej oraz ich rodzin, aby Chrystus naprawdę i w pełni zamieszkał w ich sercach i aby ta przyjaźń przetrwała wszelkie życiowe próby. Niech nasze rodziny będą prawdziwymi Kościołami domowymi, które będą promieniowały wśród świata żywą wiarą.
4. W kalendarzu liturgicznym rozpoczynającego się tygodnia przypadną dwie ważne uroczystości. Ponieważ w tym roku 19 marca przypadł w niedzielę, dlatego w poniedziałek, 20 marca, Kościół będzie obchodził uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i opiekuna Pana Jezusa. Papież bł. Pius IX w 1870 roku ogłosił św. Józefa patronem Kościoła powszechnego i rodzin chrześcijańskich. Podczas Mszy Świętej tego dnia przez wstawiennictwo opiekuna Najświętszej Rodziny będziemy modlić się za mężów i ojców z naszej wspólnoty parafialnej i o godne wypełnianie przez nich swojego powołania. Kiedy wokół tyle trudności, codziennych kłopotów, niepewności z powodu braku pracy i środków do godnego życia, warto zwracać się o pomoc do św. Józefa nie tylko w dniu jego święta, ale także w każdy wtorek szczególnie jemu poświęcony. Święty Józef jest też patronem dobrej śmierci. Według tradycji odszedł z tego świata w ramionach samego Pana Jezusa. Jego wstawiennictwu będziemy zatem polecać wszystkich konających.
5. Natomiast w sobotę, 25 marca, przypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Msze Święte w naszym kościele o godz. 7<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>. Uroczystość tę obchodzimy w Kościele jako Dzień Świętości Życia oraz Dzień Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Życie – wielki dar Stwórcy – jest święte od poczęcia w łonie matki aż do śmierci, domaga się poszanowania i obrony. Pamiętajmy, że nikt oprócz Pana Boga nie ma nad nim władzy. A będzie Duchową Adopcją można będzie podjąć na Mszy Św. o godz. 18<sup>00</sup> – zachęcamy do włączenia się w tę szlachetną inicjatywę ratowania życia nienarodzonych.

*Wasz Proboszcz*

### **Porządek nabożeństw w naszym kościele**

**Msze św.: w niedziele: 7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 11<sup>00</sup>, 13<sup>00</sup>, 15<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>**

**w dni powszednie: 7<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>.**

**Kancelaria czynna Pn. – CzW. 8<sup>30</sup>-10<sup>00</sup>; Pt. i Sb. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>**

**Parafia Rzymско - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu**

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: brunon.lomza@gmail.com

strona internetowa: **www.brunon.lomza.pl**